

Brocki, Zygmunt

"Muzeum Morskie w Gdańsku. Kronika działalności w latach 1960-1964",
Przemysław Smolarek, Józef Kuszewski,
Gdynia 1966 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/2, 428-429

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



„Struganek” (poz. 390) i te błędne nazwiska powtórzyła w indeksie redaktorów i członków redakcji. Na domiar złego *Bibliografia* nie zawiera erraty.

Można by jeszcze dalej wykazywać różne braki, niedostatki i błędy (merytoryczne i formalnobiograficzne) *Bibliografii* Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego. Wydaje się, że w tym stanie, w jakim się ona ukazała, powinna nosić inny tytuł: *Materiały do Bibliografii*⁸.

Zygmunt Brocki

Przemysław Smolarek, Józef Kuszewski, *Muzeum Morskie w Gdańsku. Kronika działalności w latach 1960—1964*. Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1966, ss. 56, ilustr.

Wydana jako zeszyt 3 serii *Publikacje Muzeum Morskiego w Gdańsku* z myślą przedstawienia przede wszystkim dotychczasowej działalności Muzeum Morskiego, książka P. Smolarka i J. Kuszewskiego zawiera również zarys rozwoju muzealnictwa morskiego w Polsce do 1958 r. Rozdział ten podaje sporo nieznanymi informacjami, jak np. tę, że już w 1920 r. założono w Pucku muzeum z eksponatami morskimi, m.in. modelami statków rybackich, oraz wiadomości o różnych inicjatywach w zakresie muzealnictwa morskiego w okresie międzywojennym (żywą akcją na tym polu rozwijał, m.in. zaraz po I wojnie światowej, prof. Włodzimierz Antoniewicz).

Rozdział 2 mówi o Towarzystwie Przyjaciół Muzeum Morskiego w Gdańsku, powstałym w marcu 1958 r. (formalnie w czerwcu 1959 r.), które doprowadziło do powstania 27 IX 1960 Oddziału Morskiego Muzeum Pomorskiego w Gdańsku. Rozdział następny opisuje działalność tej autonomicznej placówki, którą z dniem 1 I 1962 przekształcono w całkowicie już samodzielne Muzeum Morskie w Gdańsku. Kronika działalności tego pierwszego w Polsce państwowego muzeum morskiego wypełnia rozdział 4 (ss. 26—53)¹. W tekście znajduje się 27 ilustracji, które technicznie wypadły lepiej niż reprodukowane w zeszycie 1 tejże serii wydawnictw Muzeum Morskiego².

Na końcu zestawiona jest bibliografia wybranych prac dotyczących muzealnictwa i wystawiennictwa morskiego w Polsce. Pozycji tych jest 31³, wśród nich sporo szerzej nie znanych, szczególnie jeśli idzie o publikacje starsze (najstarsza to Z. Fiszer *Rybacktwo na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie w r. 1894*. Lwów 1895). Ale skoro w bibliografii umieszczono kilka przewodników-informatorów po dawnych wystawach, tym bardziej powinna się tu być znaleźć broszura Władysława Kowalenki *Jak urządzać wystawy szkolne w dziedzinie spraw morskich i kolonialnych* wydana w Warszawie w 1937 r., chyba jedyna praca na ten temat, dzisiaj może bez merytorycznej wartości, ale ważna dla historii muzealnictwa i wystawiennictwa morskiego.

⁸ Zob. też moje dwie recenzje omawianej tu *Bibliografii*: w nrze 9/1966 „Przełomu Morskiego”, ss. 79—82, i w „Technice i Gospodarce Morskiej” (w druku). Nie zajmują się one sprawami ogólnymi, pierwsza z nich wykazuje tylko braki i błędy w dziale czasopiśmiennictwa Marynarki Wojennej, druga — w dziale technicznych i gospodarczych czasopiśmiennictwa morskiego.

¹ Por. również: W. Aleksandrowicz, *Dorobek naukowy Muzeum Morskiego w Gdańsku w latach 1958—1963*. „Zapiski Historyczne” nr 4/1965.

² E. Zbierska, *Zuraw Gdański — siedziba Muzeum Morskiego*. Gdynia 1964 (por. recenzję w nrze 4/1966 „Kwartalnika”).

³ Wśród nich trzy pozycje informacyjne zamieszczone w „Kwartalniku” w nrach: 3/1963, 2/1964 i 3—4/1964 (wszystkie w dziale *Kronika*, ostatnia notatka sygnalizuje m.in. serię wydawniczą, do której należy broszura P. Smolarka i J. Kuszewskiego).

Nadto książka nasunęła dwie uwagi. Pierwsza jest drobna: Okręt-Muzeum „Burza” przycumowany jest w Gdyni w basenie nr 1 nie przy skwerze Kościuszki (s. 53b), lecz przy nabrzeżu Pomorskim mola Południowego, do którego dojściem jest Skwer Kościuszki. Autorzy piszą, po drugie, że Muzeum Morskie otrzymało bardzo wartościowy zespół 130 technicznych rysunków statków rzecznych zbudowanych w XIX w. w Gdańsku; zespół ten ofiarowała „Gdańska Stocznia Rieczna z Pleniewa” (s. 53a). Otóż idzie tu o stocznię, która się nazywała Plehnendorfer-Werft od miejscowości Plehnendorf, jako że mieściła się na wyspie wiślanej leżącej na przeciw tej miejscowości. Po 1840 r. jednak łączę wiślaną oblewającą wyspę od północy zasypano i wyspa połączona została na stałe z lądem stałym. Teren byłej wyspy należy do połaci Gdańska o nazwie Górki Zachodnie, która znów należy do dzielnicy Stogi. Do końca 1966 r. oficjalna nazwa stoczni brzmiała: Gdańska Stocznia Rieczna, Gdańsk-Stogi. Leżąca zaś na przeciwnym, tj. południowym, brzegu Martwej Wisły dawna wieś, dzisiaj połać Gdańska, urzędowo nazywa się: Płonia. Jest to bardzo stara nazwa; już w czasach krzyżackich zmieniono ją na Plonendorff, a ostatnią formą niemiecką było: Plehnendorf. Niepowołani „onomasty” nazwę tę niby „spolszczyli” na Pleniewo. W rzeczywistości jednak ani stocznia nie leży w Pleniewie, ani miejscowość na przeciw stoczni nie nazywa się Pleniewem. Niech ta uwaga będzie jednocześnie sygnałnym przyczynkiem do historii Gdańskiej Stoczni Riecznej na Stogach i XIX-wiecznych prac hydrotechnicznych w tym rejonie.

Zygmunt Brocki

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Aleksander Bocheński, *Wędrowki po dziejach przemysłu polskiego*. Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1966, ss. 445.

„[...] Zamierzam przez wieki i lata ubiegłe wędrować, gawędząc swobodnie, jakbym pisał reportaży i na tym tle luźnych szkiców wybić pewne wielkie linie przeszłości ostro i wyraźnie. Na dłużej przystawać będę przy ludziach, których historia związała z rozwojem polskiego przemysłu. Warunki, w jakich żyli, środowisko, jakie ich wykształciło, przeszkody, na jakie natrafiali, ich kłębki i zwycięstwa — ująć pragnę [...] w jeden długi cykl reportaży o dawnej polskiej produkcji przemysłowej” — tak we wstępie pisze o swojej pracy autor książki, znany publicysta, specjalizujący się m.in. w problematyce gospodarczej.

Wybór tras wędrowki, zgodnie z zapowiedzą, jest rzeczywiście dość swobodny i ogranicza się do kilku dziedzin przemysłu: hutnictwa, częściowo górnictwa, włókiennictwa, piwowarstwa oraz papiernictwa, oglądanych począwszy od okresu średniowiecza a skończywszy na dacie powstania listopadowego. Jak jednak można wnioskować z adnotacji umieszczonej na końcu książki, autor zamierza wydać drugi, chronologicznie następny tom *Wędrowek*.

Książka napisana jest w sposób żywy, zawiera wiele dygresji należących do historii politycznej i społecznej, historii kultury a także historii techniki.

J. J.

Danuta Jodłowska-Wesołowska, *Od słowa do słowa*. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1966, ss. 98.

Jest to popularnonaukowa broszura poświęcona historii wyrazów. Wśród jej piętnastu rozdziałów jeden: *Kwasorody, nadniedokwasy i podniedokwasy* podaje